

STEPHAN STACH

Berlin

ORCID 0000-0001-9594-8061

Błyskawiczne „uzdrowienie”? Polityka narodowościowa sanacji po zamachu majowym (do końca 1927 r.)*

An Instant “Sanation”? The “Sanacja” Regime’s Policy towards National Minorities Following the May Coup (until the End of 1927)

Abstract

While historiography often claims that the 1926 May Coup led to the liberalisation of the inter-war Polish Republic’s nationality policy and casts Józef Piłsudski as positive toward national minorities, this article offers a more nuanced picture. It argues that, although the “Sanacja” regime’s initial measures regarding national minorities were in place up to the end of 1927 (the *sanacja* is derived from the Latin word for healing; the “Sanacja” movement sought to morally restore and renew Polish politics). This study draws attention to the far-reaching proposals put forward by Minister Kazimierz Młodzianowski and the obstacles that prevented their implementation. It highlights Piłsudski’s key role in developing a new framework for nationality policy. While he curbed Młodzianowski’s far-reaching reform plans, he fostered the institutional development of knowledge in the field of nationality policy, which nevertheless brought about many positive changes. The article demonstrates that the restructuring of state institutions and the concepts of the new nationality policy were based largely on the scientific knowledge and experience of experts gathered primarily at the Institute for the Study of Nationality Affairs, which became the intellectual backbone of the “Sanacja” governments in this field. An analysis of the main actions and demands of the second-tier actors in nationality policy, as well as the institutional practices developed at the interface between the expert community and the ministerial apparatus, sheds light on the initial formation of the “Sanacja” governments’ framework and policy objectives.

Słowa kluczowe: zamach majowy, sanacja, polityka narodowościowa, mniejszości narodowe, Instytut Badań Spraw Narodowościowych, asymilacja państwowa

Keywords: May Coup, Sanacja, nationality policy, national minorities, Institute for Nationality Studies, state assimilation

* Poniższy tekst jest zmienioną wersją drugiego rozdziału książki *Nationalitätenpolitik aus der zweiten Reihe. Konzepte und Praktiken zur Einbindung nationaler Minderheiten in Piłsudskis Polen (1926–1939)* (Göttingen 2024).

II Rzeczpospolita, która powstała jako państwo narodowe, była *de facto* państwem wieloetnicznym, „republiką wielu narodów”, jak określił ją Jerzy Tomaszewski¹. Około jedna trzecia mieszkańców kraju nie uważała się za Polaków i tak też byli postrzegani przez władze państwowe. I choć wielu z nich nie poczuwało się do żadnej przynależności narodowej², to jednak większość była obojętnie lub wręcz negatywnie nastawiona do państwa polskiego w momencie jego powstania. Zwolennicy ukraińskiego i białoruskiego ruchu narodowego, po nieudanych próbach utworzenia własnej państwowości, stali się obywatelami polskimi wskutek wojny i podboju. W przypadku Niemców i Litwinów ich strony ojczyste nie przypadły w udziale ich państwom narodowym, lecz Polsce³. Jedynie wśród mniejszości żydowskiej istniała znacząca społeczność, która pozytywnie odnosiła się do nowej polskiej państwowości, a część tej grupy nawet walczyła o niepodległość kraju. Nie przełożyło się to jednak na postawę polskiej większości wobec Żydów. Ani nie przyjęto ich do grona równoprawnych współobywateli, ani nie uznano za pełnoprawną mniejszość narodową. I tak stosunki między grupami etnicznymi w niepodległej Polsce pozostawały napięte aż do upadku polskiej państwowości we wrześniu 1939 r.⁴

Pomimo sceptycznego lub wręcz negatywnego nastawienia mniejszości narodowych⁵ do państwa polskiego, ich stosunek do samego Józefa Piłsudskiego był zaskakująco łagodny, a nawet pozytywny. Istniały różnorakie przyczyny tego stanu rzeczy. Prawdopodobnie na przychylny odbiór Naczelnika Państwa wpłynęły krążące w obozie piłsudczykowski idee federacji „małych” narodów przeciwko rosyjskiemu imperializmowi i wypływająca z nich polityka prometejska, a także programowe odrzucenie antysemityzmu. Obecność zwolenników liberalnej polityki narodowościowej w tym środowisku również działała na jego korzyść. Nie bez znaczenia był także otwarty sprzeciw piłsudczyków wobec nacjonalistycznej i antyżydowskiej polityki endecji. W zestawieniu z Romanem Dmowskim Piłsudski mógł się wydawać osobą

¹ Te i inne prace Jerzego Tomaszewskiego należały do pierwszych opracowań, które traktowały mniejszości narodowe jako podmioty historyczne i włączały je w obręb polskiej wspólnoty obywatelskiej. Zob. J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

² Już współcześni badacze, tacy jak etnolog Józef Obrębski, wskazywali, że znaczna część społeczeństwa II Rzeczypospolitej nie posiadała żadnej świadomości narodowej lub była ona słabo akcentowana. Por. J. Obrębski, *Problem etniczny Polesia*, „Sprawy Narodowościowe”, 10, 1936, 1–2, s. 1–21.

³ Zob. J. Böhrer, *Civil War in Central Europe, 1918–1921. The Reconstruction of Poland*, Oxford 2018.

⁴ Świadczy o tym m.in. obszerna literatura naukowa poświęcona tym konfliktom. Przegląd badań do początku XXI w. zob. S. Stach, *Minderheitenpolitik in der Zweiten Polnischen Republik 1918–1939*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung”, 59, 2010, 3, s. 394–412. Później ukazały się m.in.: W. Chu, *The German Minority in Interwar Poland*, Cambridge 2012; D. Fedorowycz, *Quelling Ukrainian Opposition in Interwar Poland: The Ministry of Interior's Divide and Rule Strategy*, „East European Politics and Societies”, 34, 2019, 2, s. 351–374.

⁵ Używam terminu „mniejszości narodowe”, w rozumieniu tzw. małego traktatu wersalskiego z 1919 r. o ochronie mniejszości, na określenie osób należących do narodów innych niż naród tytularny danego państwa. Terminem „narodowości” posługuję się synonimicznie, zgodnie z ówczesnym zwyczajem językowym.

tolerancyjną. Dlatego też zamach stanu dokonany przez niego i wymierzony w rząd zdominowany przez narodowych demokratów cieszył się stosunkowo dużym poparciem mniejszości narodowych⁶. W historiografii zamach majowy jest często postrzegany jako punkt zwrotny w polityce narodowościowej i początek jej liberalizacji, co również buduje pozytywny wizerunek Piłsudskiego⁷.

Jak daleko sięgały te zmiany? Jakie koncepcje leżały u podstaw polskiej polityki narodowościowej po zamachu majowym? W jaki sposób i przez kogo zostały one opracowane i wdrożone? I jaką właściwie rolę odegrał sam Piłsudski w tym procesie? Odpowiedzi na te pytania udzielię w niniejszym artykule. Zwrócę przy tym szczególną uwagę na Instytut Badań Spraw Narodowościowych (dalej: IBSN), który po maju 1926 r. stał się zapleczem intelektualnym rządu w dziedzinie stosunków etnicznych. Instytut wraz z Komisją Rzecznawców ds. Mniejszości Narodowych i Województw Wschodnich oraz Wydziałem Narodowościowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW) odegrał kluczową rolę w kształtowaniu nowej polityki wobec mniejszości narodowych. W artykule przeanalizuję okres od maja 1926 do końca 1927 r. i pokażę, jakie miejsce w przebudowie instytucji państwowych i okołopaństwowych oraz torowaniu drogi nowej polityce narodowościowej zajmowała wiedza ekspertów.

PIERWSZE INICJATYWY W POLITYCE NARODOWOŚCIOWEJ

Kwestie narodowościowe były jednym z wielu obszarów polityki (choć z pewnością nie najważniejszym), który miał ulec zasadniczej zmianie, a w nowym rządzie pokładano duże nadzieje z tym związane. W programie rządowym przedstawionym 19 lipca 1926 r. w sejmie premier Kazimierz Bartel choć potwierdził, że nikomu nie można ograniczać praw obywatelskich ze względu na narodowość, język lub wyznanie, to w swoim przemówieniu pod hasłem „pracować i milczeć” odniósł się bardzo ogólnikowo do polityki narodowościowej⁸. W momencie ogłoszenia *exposé* nie podjęto bowiem jeszcze żadnej decyzji co do jej kształtu. Nadzieje na zmiany wzbudzały przede wszystkim osoby stojące na czele odpowiednich ministerstw: minister spraw wewnętrznych Kazimierz Młodzianowski reprezentował zdecydowanie liberalne poglądy w kwestii mniejszości narodowych, a Antoni Sujkowski,

⁶ J.D. Zimmerman, *Józef Piłsudski. Founding Father of Modern Poland*, Cambridge–London 2022, s. 408–411.

⁷ Por. A. Polonsky, *Politics in Independent Poland 1921–1939. The Crisis of Constitutional Government*, Oxford 1972; A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979; J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland, 1919–1939*, Berlin 1983; T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2008. Zazwyczaj odnoszą się do wystąpienia Kazimierza Młodzianowskiego, zob. C. Madajczyk, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze”, 4, 1972, 3, s. 140–142.

⁸ K. Bartel, *Mowy parlamentarne*, Warszawa 1928, s. 19.

członek-założyciel IBSN, został mianowany ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego⁹.

Sam instytut założono w 1921 r.¹⁰ Oprócz Sujkowskiego jednym z jego współtwórców był historyk Marceli Handelsman, ówczesny redaktor „Przeglądu Historycznego”, który konstatował:

krótkotrwałość istnienia naszych gabinetów ministerialnych, niewyrobinienie poglądów na sprawę mniejszości narodowych wśród społeczeństwa i partii politycznych, nieinformowanie o nich z punktu widzenia interesów państwowych polskich zagranicą, a zwłaszcza ze względu na nieznajomość tych spraw nawet pośród najwybitniejszych ludzi w Polsce¹¹.

Do najbardziej aktywnych członków IBSN należeli tacy działacze, jak Leon Wasilewski, Henryk Loewenherz, Tadeusz Hołówko i Stanisław Thugutt. Mniej znaną postacią był Stanisław J. Paprocki, który kierował Instytutem od 1927 r. i w połowie lat trzydziestych miał być jednym z architektów porozumienia normalizacyjnego z najsilniejszą ukraińską partią w Galicji – Ukraińskim Zjednoczeniem Narodowo-Demokratycznym (dalej: UNDO). W środowisku IBSN licznie reprezentowani byli zwolennicy Piłsudskiego, a nawet ci, którzy nie należeli do jego wielkich sympatyków, przynajmniej początkowo zajęli dość przychylne stanowisko wobec rządów sanacji. Chcieli oni wykorzystać atmosferę zmian, aby doprowadzić do przebudowy polskiej polityki narodowościowej.

Młodzianowski i Sujkowski nie ukrywali swojego entuzjazmu dla reform. Kilka lat później ukraiński publicysta Iwan Kedryn-Rudnyckij wspominał:

I oto rzeczywiście pierwsze pomajowe chwile zdawały się potwierdzać rozumowania optymistów ukraińskich. Ministrem Spraw Wewnętrznych został p. Młodzianowski, który natychmiast przystąpił do opracowania minimalnego programu realizacji narodowościowego równouprawnienia obywatelskiego. Ministrem Oświaty i Wyznań Religijnych został p. Sujkowski, który natychmiast po objęciu resortu niżej podpisanemu oświadczył najwyraźniej, że, niczego konkretnego Ukraińcom jeszcze nie obiecując, w każdym razie „ruszy z miejsca” kwestię uniwersytetu ukraińskiego. Na wysokie stanowisko urzędowe powołany został p. Hołówko¹².

⁹ Jego nazwisko znajduje się na liście obecności w protokole z zebrania założycielskiego, 4 grudnia 1921. Sprawozdanie z zebrań odbytych w sprawie Instytutu badania spraw narodowościowych w Polsce, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej: BUW), Dział Rękopisów, sygn. 1562, k. 43. Nie figuruje on jednak na późniejszych listach członków Instytutu.

¹⁰ O działalności IBSN zob. O. Grott, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, Kraków 2013; M. Podkowski, *Powstanie i organizacja Instytutu Badań Spraw Narodowościowych (1921–1939)*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 47, 2025, 1, s. 121–135, doi: 10.19195/2300-7249.47.1.8.

¹¹ Sprawozdanie z zebrań odbytych w sprawie Instytutu badania spraw narodowościowych w Polsce, BUW, Dział Rękopisów, sygn. 1562, k. 43.

¹² I. Kedryn, *Majowe nadzieje – i co z nich pozostało*, „Tydzień”, 1930, 14, s. 9–11.

Obaj ministrowie starali się promować politykę narodowościową bardziej przyjazną mniejszościom. Już 16 czerwca 1926 r. Rada Ministrów ponownie powołała przy Departamencie Politycznym MSW Komisję Rzeczoznawców ds. Mniejszości Narodowych i Województw Wschodnich, która powstała pierwotnie w 1925 r. jako sekcja ds. województw wschodnich i mniejszości narodowych przy Komitecie Politycznym Rady Ministrów¹³. W jej skład wchodził Wasilewski i Loewenherz, dwie osoby związane z obozem Piłsudskiego, a jednocześnie z IBSN. Instytut odniósł duże korzyści ze zmiany rządu. Od samego początku było jasne, że zostanie on przekształcony w państwowy ośrodek badawczy wspierający Komisję Rzeczoznawców, MSW i inne organy państwowe. Jego dyrektor Hołówko awansował na stanowisko doradcy rządu i z zapałem oddał się nowym zadaniom. Instytut pod jego kierownictwem zorganizował dwa wieczory dyskusyjne poświęcone sytuacji na polskich terenach wschodnich. Prorządowy tygodnik „Głos Prawdy” poinformował, że w spotkaniach wzięło udział wielu ukraińskich i białoruskich posłów na sejm, którzy jednak byli sceptyczni wobec ewentualnych reform i możliwości poprawy sytuacji. Ze strony polskiej w dyskusji uczestniczyło jedynie kilka osobistości z lewicy, co autor przypisał brakowi zainteresowania większości polskiego społeczeństwa tym tematem. Wniosek był następujący: „[...] czekanie na ułożenie jakiegoś kompromisu między klubami sejmowymi polskimi i mniejszościowymi byłoby równie fałszywym oczekiwanie[m] inicjatywy wychodzącej od społeczeństwa polskiego. Zarówno kluby polskie, jak mniejszościowe nie są do tego wcale przygotowane”¹⁴. Ocena ta odzwierciedla powszechne wśród zwolenników Piłsudskiego przekonanie, że rozwiązania palących problemów, nie tylko w zakresie polityki narodowościowej, nie należy oczekiwać ani od parlamentu, ani od partii politycznych. Już w 1924 r. Thugutt, pełniący wówczas funkcje ministra, przekonał się, że wielu parlamentarzystów przedstawicieli mniejszości narodowych podchodziło z nieufnością do rozwiązań kompromisowych wysuwanych przez rząd. Z kolei politycy partii polskiej większości wykazywali niewielką gotowość do ustępstw. Odpowiadał temu ton artykułu w „Głosie Prawdy”: w polityce narodowościowej nie należy czekać ani na niezainteresowane etnicznie polskie społeczeństwo, ani na niechętnych parlamentarzystów. Nowy rząd sam musi zacząć działać.

Na podstawie wyników tej dyskusji Hołówko wygłosił tydzień później, 24 czerwca, przemówienie na temat możliwości sanacji stosunków w Galicji i na terenach wschodnich. Używając tego terminu, nawiązał retorycznie do głównego hasła zamachu majowego i sprawiał wrażenie, jakby wyrażał stanowisko nowego rządu¹⁵. Opowiedział się za gruntowną reformą administracji lokalnej, uregulowaniem kwestii wyznaniowych oraz wycofaniem się z reformy szkolnej Stanisława Grabskiego

¹³ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki*, s. 81, przyp. 57.

¹⁴ I.S., *Dyskusje z mniejszościami narodowymi w Pałacu Książąt Mazowieckich*, „Głos Prawdy”, 150, 3 VII 1926, s. 415.

¹⁵ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki*, s. 81.

z 1924 r. Ustawa znana jako Lex Grabski¹⁶ wprawdzie gwarantowała mniejszościom narodowym prawo do szkolnictwa w języku ojczystym, jednak restrykcyjne przepisy wykonawcze spowodowały, że znaczna część szkół ukraińskich i białoruskich została zamknięta lub przekształcona w szkoły dwujęzyczne¹⁷. Hołówko podkreślił również konieczność przyznania Ukraińcom i Białorusinom większej autonomii, aby umożliwić im pełny rozwój życia narodowego i kulturalnego¹⁸. Pewność siebie Hołówki wypływała z jego przekonania, że nowy rząd gotowy jest wprowadzić te reformy. Wskazywać na to mogła również jego nowa funkcja. Jako doradca rządu brał udział w opracowywaniu programu polityki narodowościowej ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego.

Również Młodzianowski rozpoczął swoją kadencję z wielkim zapalem. W połowie lipca 1926 r. zrestrukturyzował MSW. Zlikwidował Departament Bezpieczeństwa i Prasy, który do tej pory był najważniejszym departamentem ministerstwa. W jego miejsce powołał Departament Organizacyjny i Departament Polityczny. Ten ostatni składał się z Wydziału Społeczno-Politycznego, Wydziału Bezpieczeństwa oraz Wydziału Narodowościowego, w którego kompetencjach miały leżeć wszystkie kwestie związane z mniejszościami narodowymi¹⁹. Polityka narodowościowa zyskała tym samym znaczącą pozycję w MSW, w którym mniejszości narodowe były dotychczas postrzegane w pierwszym rządzie jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. W nowym departamencie politykę narodowościową miano traktować jako zagadnienie przekrojowe obejmujące wszystkie dziedziny życia.

W czerwcu 1926 r. rozważano jeszcze mocniejsze instytucjonalne ugruntowanie spraw mniejszości poprzez utworzenie stanowiska podsekretarza stanu ds. narodowościowych i ziem wschodnich w MSW. Kandydatem miał być Marian Zyndram-Kościałkowski²⁰. Ten poseł na sejm i zwolennik Piłsudskiego znany był ze swojego liberalnego stanowiska w kwestii polityki narodowościowej. Pod koniec 1922 r., podczas wyborów prezydenckich, prowadził rozmowy z Blokiem Mniejszości Narodowych i zabiegał o poparcie dla Gabriela Narutowicza²¹. Minister Młodzianowski nie zdołał

¹⁶ Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych, Dz.U. 1924, nr 73, poz. 724.

¹⁷ Szczegółowe informacje na ten temat zob. S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968, s. 68–86; J. Ogonowski, *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 2000, s. 107–112.

¹⁸ T. Hołówko, *Metody i drogi sanacji stosunków we wschodniej Galicji i województwach wschodnich*, „Droga”, 5, 1926, 6–7, s. 46–55.

¹⁹ W. Kozyra, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009, s. 186.

²⁰ Dyskusję o sekretariacie stanu wspominał m.in. Jerzy Osmołowski w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”, zob. *Pogląd na zadania rządu wobec Ziem Wschodnich p. Jerzego Osmołowskiego*, „Kurier Wileński”, 140, 20 VI 1926, s. 1. O tym, że Zyndram-Kościałkowski był brany pod uwagę, zob. B. Singer, *Zmiany w polityce narodowościowej*, „Chwila”, 6466, 20 III 1937, s. 5.

²¹ P. Brykczyński, *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017, s. 220.

jednak przeforsować tego pomysłu w Radzie Ministrów. Kolejną próbą wzmocnienia pozycji polityki narodowościowej było uczynienie Wasilewskiego kierownikiem Departamentu Politycznego, jednak i ten manewr się nie powiódł, ponieważ Wasilewski odrzucił oferowane mu stanowisko²².

W rządzie istniały teraz dwa podmioty instytucjonalne zajmujące się polityką narodowościową: Wydział Narodowościowy MSW oraz Komisja Rzeczników ds. Mniejszości Narodowych i Województw Wschodnich przy Prezydium Rady Ministrów. Miały one ściśle współpracować. W lipcu 1926 r. prasa podała, że Komisja Rzeczników „aktywnie uczestniczy w pracach tego departamentu [powinno być: wydziału – S.S.]”. Premier Bartel zlecił jednocześnie komisji reprezentowanie go wobec MSW²³.

Struktura samego Wydziału Narodowościowego stanowiła jednak przedmiot kontrowersji w rządzie, jak donosił „Przełom”. Tygodnik ten był wydawany przez Związek Naprawy Rzeczypospolitej (zwany Naprawą) powstały pod koniec maja 1926 r. i należący do lewego skrzydła obozu piłsudczykowskiego. Sekretarzem generalnym gazety został Paprocki²⁴, ten sam, który od końca 1925 r. wraz z Hołówką kierował IBSN. W artykule *O kompetencje Wydziału Narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* autor z zadowoleniem przyjął zmiany zachodzące w ministerstwie²⁵. Wyjaśniał, że polityka integracyjna wobec mniejszości narodowych wynika z tradycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów i przyczyni się do stabilizacji młodego państwa polskiego. Dotychczas MSW działało nieefektywnie i w mało skoordynowany sposób z powodu niejasnego podziału kompetencji w kwestiach narodowościowych. Dlatego ważne było, aby nadać Wydziałowi szerokie i precyzyjnie określone kompetencje:

Od dobrego zorganizowania go pod względem merytorycznym i personalnym, od tego, czy Wydział Narodowościowy stanie się punktem centralnym badań i decyzji w kwestiach narodowościowych i wyznaniowych, w dużej mierze zależeć będzie, czy codzienne zabiegi rządu w tym zakresie dotrą do interesowanych, łagodząc krzywdy, które im się dotychczas działy, stwarzając nowe, sprawiedliwe, zgodne z tradycją polską i z polską racją stanu podstawy współżycia pod jednym dachem mniejszości narodowych z narodem polskim²⁶.

Nawet jeśli nie wszystkie uprawnienia można było w nim skupić, ponieważ szkolnictwo i sprawy religijne podlegały Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia

²² K. Młodzianowski do L. Wasilewskiego, 16 VII 1926, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Akta Leona Wasilewskiego, sygn. 77, k. 29; L. Wasilewski do K. Młodzianowskiego, 20 VII 1926, tamże, k. 30.

²³ *O uregulowanie spraw mniejszości narodowych*, „Chwila”, 2632, 17 VII 1926, s. 8.

²⁴ P. Waingertner, „*Naprawa*” 1926–1939. *Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999, s. 28.

²⁵ St.J.B., *O kompetencje Wydziału Narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Przełom”, 9, 15 VIII 1926, s. 5–8. Nie jest jasne, kto kryje się pod inicjałami St.J.B. Może to błąd drukarski i powinno być St.J.P. Skrót tego używał Stanisław J. Paprocki, który często publikował w „Przełomie” na tematy narodowościowe i jako pracownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dobrze orientował się w jego strukturach.

²⁶ Tamże, s. 8.

Publicznego (dalej: MWRiOP), cytat ten pokazuje, że latem 1926 r. Naprawa miała nadzieję na szybkie reformy polskiej polityki narodowościowej.

ODRZUCENIE WIELKIEJ REFORMY

Trzy dni po opublikowaniu artykułu, 18 sierpnia 1926 r., Rada Ministrów omówiła projekt Młodzianowskiego dotyczący zasad nowej polityki narodowościowej. W prezentowanej koncepcji wyraźnie widoczne były wpływy Hołówki²⁷. Zarówno treść programowa diskutowanego projektu, jak i jego terminologia w znacznym stopniu pokrywała się z postulatami wysuwanymi wcześniej przez niego w artykułach i wykładach. Propozycje obejmowały chociażby uregulowanie procedury przyznawania obywatelstwa członkom mniejszości narodowych, którym dotychczas odmawiano takiego prawa, a które zgodnie z postanowieniami tzw. małego traktatu wersalskiego z 1919 r. przysługiwało wszystkim osobom urodzonym lub zamieszkającym na stałe na terytorium państwa polskiego przed 1918 r. Polscy urzędnicy na szczeblach administracji lokalnej często odrzucali wnioski zarówno Żydów, jak i Białorusinów oraz Ukraińców, wymawiając się brakiem dokumentów lub ich niekompletnością spowodowaną stratami wojennymi. Projekt zakładał także uchycenie ustawodawstwa państw zaborczych, które wciąż obowiązywało i ograniczało prawa obywatelskie ze względu na przynależność narodową lub religijną. Do tego miały dojść wprowadzenie w życie ustawy o autonomii trzech województw Galicji Wschodniej, utworzenie ukraińskiego uniwersytetu oraz nowelizacja Lex Grabski. W katalogu zmian postulowanych przez Młodzianowskiego znalazło się również uregulowanie statusu prawnego Kościoła prawosławnego i gmin żydowskich oraz złagodzenie przepisów o obowiązkowym odpoczynku niedzielnym, który dyskryminował żydowskich robotników i handlarzy przestrzegających szabatu²⁸. W wymiarze organizacyjnym program odwoływał się do nowo ustanowionych podmiotów polityki narodowościowej: „Do udziału w poszczególnych pracach w instytucjach doradczych przy władzach centralnych (np. Komisji do Spraw Mniejszości) Rząd powoływać będzie osoby spośród mniejszości, które się zaznaczyły w pozytywnej, twórczej pracy na gruncie społecznym”²⁹.

Instytut już wcześniej starał się pozyskać przedstawicieli mniejszości narodowych do współpracy. W zmienionej sytuacji politycznej wzrost jego znaczenia i uzyskanie wpływu na politykę narodowościową mogły te zamierzenia ułatwić³⁰.

²⁷ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 148–160. Por. I. Werschler, *Tadeusz Hołówka, życie i działalność. Z dziejów obozu behwederskiego*, Warszawa 1984, s. 188–189. Alicja Belcikowska również wskazała na związek Komisji Rzeczników z Młodzianowskim i ich wpływ na prezentowany przez niego program. Zob. „Biuletyn Polityczny”, 2, 1927, 2–3, s. 77–78.

²⁸ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 158–160.

²⁹ Tamże, s. 157–158.

³⁰ *Instytut dla Badań Spraw Narodowościowych w Polsce*, „Droga”, 5, 1926, 3–4, s. 81.

Najbardziej czytelną inspirację koncepcjami Hołówki widać w założeniach asymilacji państwowej, która stać się miała jednym z głównych celów polityki ministra³¹. Pojęcie to zostało wypracowane przez Hołówkę w 1921 r., a jego wykładnia znalazła się w artykule z socjalistycznego pisma „Trybuna”. Zakładał on pozyskanie mniejszości narodowych dla państwa poprzez zapewnienie im równego traktowania i zaspokojenie ich potrzeb narodowych, kulturowych i religijnych w państwie polskim. Tym samym asymilacja państwowa wyraziście odróżniała się od idei asymilacji narodowej promowanej przez endecję³².

Porównując tekst projektu z wypowiedziami Młodzianowskiego protokołowymi na posiedzeniach Rady Ministrów, można zauważyć, że minister przedstawiał swoje tezy w znacznie mniej zdecydowany sposób, niż zostały one sformułowane w tekście. Młodzianowski nie tylko odgraniczał koncepcję asymilacji państwowej od konceptów prawicy, czyli narodowych demokratów, ale także od zbyt liberalnych postulatów lewicy względem polityki narodowościowej. Próbował przedstawić swój projekt jako wyważony, pragmatyczny kompromis między „dążeniem do asymilowania narodowego a ultraliberalnym [kierunkiem]”³³ w kwestiach mniejszościowych. Wyjaśniał, że:

ideę asymilacji narodowej, która wyraża się przede wszystkim w posunięciach eksterminacyjnych w stosunku do mniejszości, uważa za chybioną, że jednak nie uznaje za właściwe przyspieszenie uświadamiania narodowego mniejszości, zwłaszcza jeśli się ona odbywa w drodze wzbudzania niechęci do państwa. Należy sobie zdać sprawę z realnych potrzeb kulturalnych, gospodarczych i socjalnych mniejszości oraz zastanowić się, które z tych potrzeb i jakimi środkami można i należy zgodnie z interesem państwa zaspokoić i tym sposobem stwarzać grunt dla asymilacji państwowej, która może być zresztą naturalnym pomostem do asymilacji kulturowej, a co za tym idzie i narodowej³⁴.

Jak należy rozumieć wypowiedź ministra, w której najpierw łączy on „asymilację narodową” z „posunięciami eksterminacyjnymi” wobec mniejszości narodowych i z tego względu odrzuca ją całkowicie, by kilka zdań później kreślić jej przeciwieństwo, czyli asymilację państwową jako „naturalne przejście” do asymilacji narodowej? Na wstępie trzeba podkreślić, że w kontekście polityki narodowościowej lat dwudziestych XX w. „środki eksterminacyjne” nie oznaczały zniszczenia fizycznego. Chodziło raczej o zniszczenie tożsamości narodowych lub kulturowych w ramach polityki przymusowej polonizacji. Rozróżnienie, którego Młodzianowski dokonał w tym ustępie, polega zatem na przeciwstawieniu wymuszonej polonizacji mniejszości narodowych, której się sprzeciwia, dobrowolnej asymilacji kulturowej

³¹ Termin ten występuje zarówno w samym projekcie, jak i w wystąpieniu Młodzianowskiego. Zob. C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 142, 153.

³² T. Hołówko, *Mniejszości narodowe VI*, „Trybuna”, 10 XII 1921.

³³ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 140.

³⁴ Tamże, s. 142.

i narodowej. Ta ostatnia może wynikać z pozytywnej identyfikacji z państwem polskim – asymilacji państwowej.

Jednak wciąż pozostaje zagadką, dlaczego wypowiedź Młodzianowskiego znacznie odbiegała od prezentowanego na Radzie Ministrów projektu tekstu i była sprzeczna z koncepcjami Hołówki. W końcu ten ostatni wielokrotnie opowiadał się za wspieraniem poszczególnych ruchów narodowych, ponieważ był przekonany, że w ten sposób można uchronić Białorusinów i Ukraińców przed wpływami radzieckimi, przede wszystkim oddziaływaniem Ukraińskiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, oraz wytworzyć w tych grupach narodowościowych przychylne nastawienie do Polski³⁵.

Prawdopodobnie minister jeszcze przed posiedzeniem gabinetu został poinformowany, że jego projekt polityki narodowościowej spotkał się z zastrzeżeniami. W czasie obrad próbował więc zatrzeć wrażenie zbyt liberalnego stanowiska i radykalnych propozycji reform. Również w obozie sanacyjnym istniały różne opinie na temat tego, czy i w jakim stopniu należy spełniać żądania mniejszości narodowych, gdy wykaczały one poza usunięcie oczywistych niesprawiedliwości.

Podczas dyskusji nad projektem w Radzie Ministrów szybko okazało się, że to właśnie Piłsudski zajął sceptyczne stanowisko wobec proponowanych zmian. Jako pierwszy zabrał głos i argumentował przeciwko szybkim reformom. Jako uzasadnienie swojego stanowiska podał brak wystarczającej orientacji rządu w istniejącym stanie rzeczy: nie było aktualnych danych dotyczących problemów narodowościowych, ponieważ te ze spisu ludności w 1921 r. już się zdezaktualizowały. Ponadto sytuacja była dynamiczna, gdyż dzięki polskim szkołom i obowiązkowi służby wojskowej znajomość języka polskiego wśród mniejszości narodowych i jego „poprawne stosowanie” uległy już zauważalnej poprawie. Marszałek wyciągnął z tego jednoznaczny wniosek: „Faktem jest, że Państwo i naród polski siłą swej przewagi oddziałują na mniejszości w kierunku państwowoasymilacyjnym”³⁶.

Swoją wypowiedzią Piłsudski zmienił koncepcję asymilacji państwowej, która miała na celu uczynienie członków mniejszości lojalnymi obywatelami państwa polskiego nie poprzez dominację państwa i kultury większościowej, ale przez równe traktowanie i możliwości rozwoju kulturowego. Kariera pojęcia „asymilacja państwowa” w polityce narodowościowej po 1926 r. może wynikać właśnie z tego osobliwego rozumienia go przez Piłsudskiego. W tej interpretacji stała się ona chwytliwą formułą, która z jednej strony była odmienna od idei Narodowej Demokracji, z drugiej jednak, bez konkretnego odniesienia do koncepcji Hołówki, pozostawała na tyle niejasna, że nie można było wyciągać z niej daleko idących konsekwencji i budować programu politycznego.

³⁵ T. Hołówko, *Kwestja narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922, s. 37–39.

³⁶ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 143. Kamil Kijek na przykładzie mniejszości żydowskiej pokazał, że polskie szkoły sprzyjały akulturacji mniejszości narodowych do polskości. Zob. K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2017, zwłaszcza s. 218–249.

Z komentarza Piłsudskiego do projektu Młodzianowskiego wyłania się zasadnicze przekonanie, że interesy państwa są ważniejsze od interesów jego obywateli. Ich określenie należało oczywiście do władz państwowych, a więc ostatecznie do niego samego jako kluczowej figury w obozie władzy. Ten antyrepublikański sposób myślenia miał kształtować politykę piłsudczyków w kolejnych latach. W odniesieniu do polityki narodowościowej oznaczało to, jak radził Piłsudski, że „nie [należy] przeceniać znaczenia tego problemu”, ponieważ „przy jego regulowaniu państwo nie może usuwać na drugi plan swoich zasadniczych interesów”³⁷. Wśród tych podstawowych potrzeb państwa wymieniał zarówno szkoły z językiem polskim jako wykładowym, również w regionach o przewadze ludności niepolskiej, jak i wspierane przez państwo osiedlanie się etnicznych Polaków na terenach przygranicznych. Obie kwestie wywołały poważne konflikty z mniejszościami narodowymi. Wypowiedzi Piłsudskiego miały przekreślić ambitne plany reform Młodzianowskiego. Na kolejnym posiedzeniu, 23 sierpnia 1926 r., Rada Ministrów podjęła decyzję o odłożeniu przyjęcia zasad polityki narodowościowej na czas nieokreślony³⁸.

Według historyka Pawła Korca „tę enigmatyczną wypowiedź faktycznego dyktatora [Piłsudskiego] należało zrozumieć jako zalecenie rezygnacji z daleko idących planów reformy. Polityka narodowościowa nie miała ulec istotnej zmianie”³⁹. W istocie debata zakończyła się odrzuceniem prób wielkich reform. Korzec pominął jednak fakt, że wskazany przez Piłsudskiego brak podstawowych danych niezbędnych do wprowadzenia daleko idących zmian nie był bynajmniej tylko pretekstem. Chodziło raczej o określenie zadania, które miało umożliwić rządowi planowanie działań w zakresie polityki narodowościowej na podstawie wiedzy naukowej⁴⁰. Szacunek Piłsudskiego dla ekspertów i jego chęć konsultowania się z nimi w kwestiach politycznych przejawiała się również w innych obszarach⁴¹. Utrzymanie Komisji Rzeczników ds. Mniejszości Narodowych i Województw Wschodnich oraz wspierana przez państwo rozbudowa IBSN w późniejszym okresie świadczyły o poważnym traktowaniu przez Piłsudskiego tych kwestii.

Zgodnie z zasadą „pracować i milczeć” rząd nie zajął stanowiska wobec planowanych reform polityki narodowościowej ani projektu Młodzianowskiego, nie opowiedział się również za jednoznacznym odrzuceniem tych planów⁴². Nie jest jasne, czy Hołówko jako doradca ministra spraw wewnętrznych posiadał wiedzę

³⁷ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 143.

³⁸ I. Werschler, *Tadeusz Hołówko*, s. 188, przyp. 83.

³⁹ P. Korzec, *Zastrzeżenia odnośnie listu Wł. Żeleńskiego na temat polskiej polityki narodowościowej (Zeszyty Historyczne nr 48) i Odpowiedź Wł. Żeleńskiego*, „Zeszyty Historyczne”, 1980, 51, s. 231.

⁴⁰ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 143.

⁴¹ Przykładami wzrostu kompetencji w zakresie doradztwa politycznego są następujące instytucje założone od 1926 r.: Instytut Wschodni, Ukraiński Instytut Naukowy i Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej.

⁴² Na początku 1927 r. fragmenty dokumentu Młodzianowskiego pojawiły się w prasie. Zob. „Biuletyn Polityczny”, 2, 1927, 2–3, s. 77–78.

o podjętych decyzjach i rozbieżnych stanowiskach poszczególnych członków rządu. Swoją frustrację z powodu braku reform wyraził za to w artykule dla wrześnieowego numeru „Drogi”. Przypisywał w nim odpowiedzialność za niepomyślny obrót spraw Młodzianowskiemu oraz ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego Sujkowskiemu i zachęcał ich, aby w końcu podjęli inicjatywę i nie czekali na rozkaz Piłsudskiego⁴³.

Jednak nie tylko Marszałek przeciwstawiał się próbom dalekosiężnych reform polityki narodowościowej. Swoją rolę odegrała również prawica utrzymująca większość parlamentarną. Nowela sierpniowa znacznie rozszerzyła uprawnienia prezydenta poprzez nadanie mu prawa do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw, z pominięciem roli parlamentu. Kwestia szkolnictwa dla mniejszości narodowych została jednak wyraźnie wyłączona z jego kompetencji⁴⁴. Również w innych sprawach parlament odgrywał rolę hamulca polityki narodowościowej. Podczas gdy w opinii Hołówki ministrowie Młodzianowski i Sujkowski wykazywali za mało inicjatywy, większość posłów uważała odwrotnie. Za stanowiskiem przyjętym przez Piłsudskiego mogła więc stać obawa, że otwarcie liberalna polityka narodowościowa da endecji pretekst do ataku. W końcu już w 1922 r. narodowi demokraci skutecznie zmobilizowali swoje zaplecze, roztaczając wizję, jakoby Narutowicz został wybrany na prezydenta głosami bloku mniejszości narodowych⁴⁵. Ostatecznie jednak kariery polityczne Młodzianowskiego i Sujkowskiego runęły z kretesem nawet bez wprowadzania większych reform w polityce narodowościowej. Gdy jesienią 1926 r. podjęli oni próbę utworzenia ukraińskiego uniwersytetu, 24 września sejm odwołał ich ze stanowisk w głosowaniu nad wotum nieufności⁴⁶.

Pod koniec października 1926 r. Hołówko ponownie wyraził w PPS-owskim „Robotniku” swoje niezadowolenie z polityki narodowościowej rządu. Choć krytykował partie ukraińskie i białoruskie za ich niechęć do współpracy, to główne zarzuty kierował pod adresem władz państwowych: „Trzeba stwierdzić, niestety, z wielkim żalem, że rząd prof. Bartla nic nie zrobił dla mniejszości narodowych. Ponosi za to winę przede wszystkim pan Młodzianowski [...]. Wielkim nieszczęściem następnie było trwające złe obsadzenie przez kilka miesięcy stanowiska teki ministra Oświaty”⁴⁷.

Po tej publicznej krytyce działań Młodzianowskiego i Sujkowskiego oraz po wypunktowaniu popełnionych przez nich błędów Hołówko wystosował apel do ich następców i całego rządu, aby wreszcie wzięli się poważnie do pracy. Artykuł kończył się słowami: „Dziś w ich rękach – los powagi i siły Polski na Jej

⁴³ T. Hołówko, *Dlaczego jeszcze tyle nieprawości?*, „Droga”, 5, 1926, 9, s. 4–5, cyt. za: A. Chojnowski, *Koncepcje polityki*, s. 85.

⁴⁴ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki*, s. 130.

⁴⁵ P. Brykczyński, *Gotowi na przemoc*, s. 244–245.

⁴⁶ W. Kozyra, *Polityka administracyjna*, s. 183.

⁴⁷ T. Hołówko, „*Najpierw uspokojenie, a potem reformy*”, „Robotnik”, 296, 27 X 1926, s. 3.

kresach”⁴⁸. Oddziaływanie jego krytyki pozostało jednak ograniczone. Następca Młodzianowskiego, gen. bryg. Felicjan Sławoj Składkowski, nie wykazywał większego zainteresowania polityką narodowościową i działał bardzo reaktywnie.

DRUGIE PODEJŚCIE: PRZEARANŻOWANIE DRUGIEGO PLANU

Odpowiedzią środowiska IBSN na tę dotkliwą porażkę było przyjęcie metody małych kroków. Kontynuowano tworzenie struktur instytucjonalnych polskiej polityki narodowościowej. A Hołówko i inni członkowie Komisji Rzecznawców oraz IBSN nadal próbowali wprowadzać zmiany. Odbывало się to teraz we współpracy z Wydziałem Narodowościowym MSW. Te trzy instytucje tworzyły środowisko, które nazywam polityką narodowościową drugiego planu, a ich współpracę w latach 1926–1928 opiszę poniżej.

Powołanie Komisji Rzecznawców przebiegało początkowo nie bez trudności. Ścisła współpraca z Wydziałem Narodowościowym sprawiła, że komisja została *de facto* przyłączona do MSW. W rezultacie tego przedstawiciel Narodowej Demokracji Aleksander Zwierzyński wystąpił z komisji⁴⁹. Pozostali członkowie, Loewenherz i Wasilewski, najwyraźniej również mieli zastrzeżenia do nowej konstelacji i zadań przypisanych komisji, które sprowadzały się do opracowywania projektów ustaw. W wywiadzie prasowym oświadczyli, że „rząd obecny posiada wyraźną linię polityczną wobec mniejszości narodowych”, dlatego komisja ogranicza się do „opiniowania poszczególnych projektów ustaw rządowych”. Ponadto zapowiedzieli, że zwrócą się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o powiększenie składu komisji⁵⁰. Za tym oświadczeniem kryła się prawdopodobnie niepewność, czy porozumienie osiągnięte jeszcze przez Bartla i Młodzianowskiego w sprawie roli Komisji Rzecznawców będzie nadal obowiązywać po ustąpieniu tego ostatniego.

Zmiany zachodzące w obozie sanacyjnym mogły jedynie wzmacniać te obawy. W pierwszej kolejności chodziło o spotkanie Piłsudskiego z właścicielami ziemskimi ze wschodnich województw w Nieświeżu 25 października. Tam udało mu się pozyskać poparcie wpływowych politycznie i gospodarczo środowisk ziemiańskich dla swojego rządu⁵¹. Ich konserwatywna agenda osłabiła lewicowe i liberalne siły w obozie Piłsudskiego, w tym zwolenników integracyjnej polityki narodowościowej.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ 25. *bm. posiedzenie Komisji dla Spraw Mniejszości Narodowych*, „Chwila”, 2697, 23 IX 1926, s. 6; *Komisja Rzecznawców do Spraw Mniejszości Narodowych – Zdekompletowana*, „Nasz Przegląd”, 306, 7 XI 1926, s. 4; *Komisja Rzecznawców do Spraw Mniejszości Narodowych*, „Nasz Przegląd”, 309, 10 XI 1926, s. 2.

⁵⁰ *Komitet Rzecznawców do Spraw Mniejszości Narodowych*, „Nasz Przegląd”, 308, 8 XI 1926, s. 2.

⁵¹ P. Korzec, *Antisemitism in Poland as an Intellectual, Social, and Political Movement*, w: *Studies on Polish Jewry 1919–1939. The Interplay of Social, Economic and Political Factors in the Struggle of a Minority for Its Existence*, red. J.A. Fishman, New York 1974, s. 69.

W tej sytuacji Wasilewski i Loewenherz obawiali się prawdopodobnie, że w przypadku konfliktów zostaną potraktowani jak kozły ofiarne.

Dzień po ogłoszeniu swojego stanowiska Wasilewski i Loewenherz spotkali się z nowym ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim podczas pierwszego posiedzenia Komisji Rzecznawców. Uzgodniono tam „prawa i obowiązki tudzież zakres zadań komisji” oraz uregulowano „szereg kwestii aktualnych”, jak donosił „Nasz Przegląd”⁵². Najwyraźniej Składkowskiemu udało się rozwiać obawy obu doradców i przekonać ich o dalszym zainteresowaniu rządu zmianą polityki narodowościowej. Ponadto minister powołał do komisji Hołówkę, którego nieco ponad dwa tygodnie później mianował jej sekretarzem⁵³.

Dzięki udziałowi Hołówki w Komisji Rzecznawców IBSN mógł działać na zapleczu jako jej główny ośrodek badawczy. Jego nowym zadaniem, zgodnie z wcześniejszym zaleceniem Piłsudskiego, był „systematyczny i stały przegląd zmian w dziedzinie ruchu ludności pod względem narodowościowym, językowym i wyznaniowym”⁵⁴. Oprócz monitorowania i analizy politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturowego rozwoju mniejszości narodowych w Polsce IBSN zajmował się również studiami nad polityką narodowościową w sąsiednich krajach, sytuacją Polaków za granicą oraz międzynarodową polityką narodowościową. Ta ostatnia obejmowała gwarantowaną i nadzorowaną przez Ligę Narodów ochronę mniejszości, do której Polska zobowiązała się w tzw. małym traktacie wersalskim w 1919 r.⁵⁵, a także działalność Europejskiego Kongresu Narodowości, założonego w 1925 r. przez przedstawicieli mniejszości narodowych różnych państw europejskich⁵⁶.

IBSN analizował zebrane dane i informacje oraz doradzał rządowi polskiemu w kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej, za co otrzymywał wsparcie finansowe od różnych ministerstw⁵⁷. Ponadto stanowił punkt kontaktowy dla podmiotów politycznych, społecznych i akademickich w kraju i za granicą, a także dla przedstawicieli politycznych mniejszości narodowych, umożliwiając ominięcie ścieżki oficjalnej. Od strony formalnej Instytut pozostawał stowarzyszeniem prywatnym, które miało bliskie powiązania z przedstawicielami rządu i instytucjami państwowymi.

⁵² *Komisja Rzecznawców do Spraw Mniejszości Narodowych*, „Nasz Przegląd”, 309, 10 XI 1926, s. 2.

⁵³ *Hołówko następca Zwierzyńskiego w Komisji Rzecznawców dla Spraw Mniejszościowych*, „Nasz Przegląd”, 326, 27 XI 1926, s. 2.

⁵⁴ C. Madajczyk, *Dokumenty*, s. 144.

⁵⁵ Zob. M. Scheuermann, *Minderheitenschutz contra Konfliktverhütung? Die Minderheitenpolitik des Völkerbundes in den zwanziger Jahren*, Münster 2000.

⁵⁶ Zob. S. Bamberger-Stemmann, *Der Europäische Nationalitätenkongress 1925 bis 1938. Nationale Minderheiten zwischen Lobbyismus und Großmachtinteressen*, Marburg 2001.

⁵⁷ Nie można dokładnie ustalić, kiedy rząd zaczął wspierać finansowo Instytut. Jednak w wewnętrznym piśmie Ministerstwa Spraw Zagranicznych podano, że od 1926 r. IBSN co miesiąc otrzymuje wsparcie finansowe. Pismo wicedyrektora Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych do S. Sokołowskiego, Wicedyrektora Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych, VIII 1937, AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, sygn. 2314, k. 55.

Tutaj nawiązywano nieformalne kontakty, sondowano opinie, prowadzono poufne lub półoficjalne rozmowy i przygotowywano projekty ustaw.

We wrześniu 1926 r. Instytut dostosował swoją strukturę do rosnącej liczby zadań. Podzielono go na trzy sekcje: pierwsza zajmowała się kwestiami mniejszości na poziomie międzynarodowym, druga – mniejszościami narodowymi w Polsce, a trzecia – sprawami mniejszości poza Polską, ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości polskiej. Druga sekcja stanowiła serce Instytutu. Podzielona była na pięć komisji. Trzy z nich koncentrowały się odpowiednio na sprawach mniejszości: ukraińskiej, niemieckiej i żydowskiej, a dwie pozostałe zajmowały się mniejszościami białoruską i litewską oraz rosyjską i czeską. Jako pierwsze, na przełomie 1926 i 1927 r., utworzono komisje ukraińską i żydowską⁵⁸.

Piątego grudnia 1926 r. rozpoczął działalność Wydział Narodowościowy MSW. Nominację na jego naczelnika otrzymał z rąk ministra Henryk Suchenek-Sucheki. Dorastał on jako zesłaniec syberyjski na wschodzie Imperium Rosyjskiego, gdzie przed I wojną światową był prowizorem farmacji⁵⁹. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę służył w stopniu majora w Oddziale II Sztabu Generalnego (dalej: SG), gdzie kierował Referatem Narodowościowym⁶⁰. Referat ten powstał w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., a później jego rozwój wspierał szef SG Władysław Sikorski⁶¹. Przywiązywał on dużą wagę do tego, aby Referat traktował poszczególne narodowości jako równoprawnych obywateli. W ten sposób miały one zostać związane z państwem polskim, o ile nie wchodziły w konflikt z interesem państwa. Jednocześnie Referat gromadził i przetwarzał informacje ze wszystkich dziedzin życia politycznego, społecznego i kulturalnego mniejszości narodowych⁶².

W MSW nie zbierano informacji o mniejszościach narodowych w sposób tak ustrukturyzowany, jak w Oddziale II SG. Zaraz po mianowaniu na stanowisko kierownika nowego wydziału Suchenek-Sucheki skarżył się swojemu następcy w SG na sytuację w ministerstwie: „[...] tam nie ma absolutnie nic. Materiał, który by mógł być natychmiast użyty do oświetlenia spraw narodowościowych dotychczas nie istnieje. Dotychczasowa działalność Wydziału Narodowościowego MSW polegała na czytaniu gazet i z takiego materiału robiono politykę narodowościową”⁶³. Nowy naczelnik postawił więc na ścisłą współpracę z Referatem Narodowościowym

⁵⁸ *Z Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 1, s. 87–89.

⁵⁹ B. Singer, *Zmiany w polityce narodowościowej*, s. 5.

⁶⁰ R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 14; T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe w Siłach Zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Toruń 1997, s. 87.

⁶¹ A. Peplowski, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999, s. 47.

⁶² Ch. Henschel, *Jeder Bürger Soldat. Juden und das polnische Militär (1918–1939)*, Göttingen 2023, s. 225–226.

⁶³ Meldunek do szefa Oddziału II Sztabu Generalnego w sprawie przebiegu konferencji w związku z przejściem kpt. Suchenka do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i przekazania obowiązków kierownika Referatu Narodowościowego kpt. Szalińskiemu, cyt. za: T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe*, s. 88.

Oddziału II SG oraz wymianę raportów i dokumentów⁶⁴. Wykwalifikowany personel do swojego wydziału rekrutował spoza MSW.

Pierwszego stycznia 1927 r. pracę w Wydziale Narodowościowym rozpoczęli kierownicy referatów. Aleksander Hafftką objął referat ds. żydowskich. Tuż po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zyskał on renomę eksperta od zagadnień żydowskich. W latach 1919–1920 pracował w Wydziale Narodowości, Wyznań i Prasy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich i wyróżniał się swoją dogłębną analizą sytuacji społeczności żydowskich. Podczas wojny polsko-bolszewickiej pełnił funkcję doradcy politycznego i adiutanta dowódcy Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty, gen. Lucjana Żeligowskiego, a następnie w latach 1921–1922 naczelnika Wydziału Narodowościowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) Litwy Środkowej⁶⁵. W latach 1924–1926 był redaktorem naczelnym polskojęzycznego czasopisma żydowskiego „Głos Powszechny” w Częstochowie. Jako członek Naprawy Hafftką miał dobre kontakty w obozie piłsudczykowski i dzięki swojej wcześniejszej działalności był dobrze znany wielu żydowskim politykom i działaczom społecznym lub zaprzyjaźniony z nimi⁶⁶. W 1932 r. wydał wraz z historykiem Ignacym Schiperem i socjologiem Aryehem Tartakowerem encyklopedię *Żydzi w Polsce Odrodzonej*⁶⁷.

Mniej wiadomo o kierownikach pozostałych referatów. Za sprawy ukraińskie odpowiadał Rajmund Różycki, oddelegowany do MSW z Policji Państwowej⁶⁸. Prawdopodobnie wcześniej pracował on w Centralach Narodowościowych policji politycznej. Centrale takie utworzono w 1925 r. w celu koordynacji zadań związanych z problemami narodowościowymi⁶⁹. W 1931 r. pod pseudonimem M. Feliński opublikował książkę *Ukraińcy w Polsce Odrodzonej*⁷⁰. Za mniejszość niemiecką odpowiadał z kolei Zygmunt Kalkstein, który w latach 1923–1925 pracował w Związku Obrony Kresów Zachodnich, a w latach 1925–1926 pełnił służbę jako delegat MSW przy komisarzu generalnym Polski w Wolnym Mieście Gdańsku⁷¹. Był autorem (pod pseudonimem Zygmunt Stoliński) książki *Die deutsche Minderheit in Polen (Mniejszość niemiecka w Polsce)* z 1927 r.⁷² Stanisław Łaniewski objął natomiast

⁶⁴ T.A. Kowalski, *Mniejszości narodowe*, s. 88.

⁶⁵ Archiwum prywatne Sylvii Smoller, CV Book Project (kopia w posiadaniu autora). Dziękuję Sylvii Smoller za udostępnienie tego i wielu innych dokumentów ze spuścizny ojca, Aleksandra Hafftki.

⁶⁶ Na temat biografii Hafftki zob. S. Stach, *Żyd Polski Odrodzonej: studium przypadku Aleksandra Hafftki, urzędnika ministerialnego i żydowskiego działacza społecznego w II RP*, „Kwartalnik Historii Żydów”, 258, 2016, 2, s. 381–405.

⁶⁷ *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftką, t. 1–2, Warszawa 1932.

⁶⁸ Wykazy etatów osobowych MSW, AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. 4283, k. 11.

⁶⁹ W. Kozyra, *Polityka administracyjna*, s. 279.

⁷⁰ M. Feliński [R. Różycki], *Ukraińcy w Polsce Odrodzonej*, Warszawa 1931.

⁷¹ Kalkstein, Zygmunt, w: *Czy wiesz to to jest? Uzupełnienia i sprostowania*, red. S. Łoza, Warszawa 1983, s. 128.

⁷² Z. Stoliński [Z. Kalkstein], *Die deutsche Minderheit in Polen*, Warszawa 1928.

referat ds. spraw białoruskich i litewskich. Służył bowiem jako oficer Oddziału II SG, skąd Suchenek-Sucecki ściągnął go do pracy w MSW. Podczas wojny polsko-bolszewickiej Łaniewski pracował jako członek Polskiej Organizacji Wojskowej w Besarabii, Kijowie i Odessie, zajmując się działalnością wywiadowczą⁷³. Podobnie jak jego koledzy, opublikował książkę związaną z zakresem obowiązków służbowych – *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny* (1931)⁷⁴.

Mianowanie Suchenka-Suceckiego na naczelnika przez Składkowskiego, a także obsada poszczególnych referatów pokazują, że dla nowego ministra kwestie bezpieczeństwa odgrywały ponownie większą rolę w polityce narodowościowej niż za czasów Młodzianowskiego. Z wyjątkiem Hafftki wszystkie stanowiska kierownicze w Wydziale Narodowościowym zostały obsadzone funkcjonariuszami państwowymi wywodzącymi się bezpośrednio ze struktur wojskowych i policyjnych. Hafftka był wyjątkowy pod jeszcze jednym względem: jako jedyny należał do społeczności, której sprawy wchodziły w obszar jego kompetencji służbowych.

ZMIANY W PRAKTYCE

Jak wyglądała współpraca Wydziału Narodowościowego z Komisją Rzecznawców i IBSN poza okresami ostrych kryzysów politycznych? Na początku 1927 r. trzy instytucje rozpoczęły konsultacje z ekspertami i politykami reprezentującymi mniejszości w celu zidentyfikowania głównych problemów polskiej polityki narodowościowej i opracowania konkretnych propozycji zmian. Zadania poszczególnych instytucji były jasno rozdzielone. IBSN zajmował się nawiązywaniem i utrzymywaniem nieformalnych kontaktów z przedstawicielami mniejszości narodowych, gromadzeniem wiedzy specjalistycznej oraz dogłębną analizą problematyki narodowościowej. Wydział Narodowościowy odpowiadał za aspekty administracyjne i legislacyjne, zagadnienia związane z polityką bezpieczeństwa oraz kontakty z aparatem rządowym i oficjalne relacje z mniejszościami. Zadaniem Komisji Rzecznawców zaś było wypracowanie konkretnych propozycji reform politycznych dla Rady Ministrów⁷⁵.

Jak układała się współpraca między tymi trzema podmiotami? Dobrze ukazuje to proces konsultacyjny wokół reformy obowiązkowego spoczynku niedzielnego. Dotychczasowe przepisy zakazywały wykonywania pracy zarobkowej i handlu w niedzielę. Wśród ludności żydowskiej przepis ten spotkał się z ogromnym sprzeciwem, ponieważ żydowscy pracownicy musieli wybierać: albo zlekceważyć nakazany przez religię odpoczynek w szabat, albo stracić drugi dzień pracy w tygodniu

⁷³ J.J. Bruski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010, s. 108, 124–133.

⁷⁴ S. Elski [S. Łaniewski], *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931.

⁷⁵ *Komisja dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych*, „Kurier Wileński”, 10, 14 I 1927, s. 2.

z powodu ustawowego dnia wolnego od pracy w niedzielę, co dla robotników, rzemieślników i handlarzy wiązało się z utratą dochodów i stawiało w gorszej pozycji w stosunku do konkurencji chrześcijańskiej⁷⁶.

Najpierw tematem tym zajęła się Komisja Żydowska IBSN. W jej skład wchodził: historyk Majer Bałaban, rabin i orientalista Mojżesz Schorr, historyk i polityk Schiper, ekonomista i bankier Adolf Peretz oraz politycy tacy jak bundowiec Wiktor Alter, ortodoksyjny syjonista i senator Izaak Rubinstein, ortodoksyjny rabin i poseł Aaron Lewin oraz syjonista i poseł Apolinary Hartglas, a także dwaj urzędnicy ministerialni pochodzenia żydowskiego: Samuel Adalberg, który kierował Wydziałem ds. Wyznania Mojżeszowego MWRiOP oraz Hafftką z Wydziału Narodowościowego MSW⁷⁷. Przewodniczącym komisji został Hołówko, a sekretarzem Hafftką⁷⁸. Dwa kluczowe stanowiska w komisji zajęli więc członek Komisji Rzecznawców i pracownik Wydziału Narodowościowego. Mogli na tym forum wymieniać się poglądami z przedstawicielami politycznymi i społecznymi polskich Żydów.

Hołówko wykorzystał tę sytuację do przygotowania oficjalnych rozmów Komisji Rzecznawców o spoczynku niedzielnym z udziałem przedstawicieli rządu. Trzeciego lutego 1927 r. Komisja Żydowska IBSN zorganizowała konferencję na ten temat, w której oprócz jej członków uczestniczyli również naczelnik Suchenek-Sucheki, przedstawiciele żydowskich partii i stowarzyszeń oraz warszawskiej gminy żydowskiej⁷⁹. Hołówko, Suchenek-Sucheki i Hafftką poznali podczas tej konferencji stanowiska przedstawicieli żydowskich i mogli przeprowadzić rozmowy w kulisach. Dało im to szansę uwzględnienia potrzeb i interesów społeczności żydowskiej w dalszym planowaniu nowelizacji ustawy o spoczynku niedzielnym. Z kolei przedstawiciele Żydów zostali w ten sposób przynajmniej nieformalnie włączeni w proces kształtowania przepisów prawnych, które ich dotyczyły. W porównaniu z praktyką rządzenia sprzed zamachu majowego był to jakościowy skok w zakresie włączania mniejszości narodowych i budowania zaufania między przedstawicielami grup narodowościowych, polskimi instytucjami i aparatem państwowym.

Dwa miesiące później Komisja Rzecznawców oficjalnie omówiła kwestię spoczynku niedzielnego i 6 kwietnia 1927 r. debatowała nad tą sprawą w MSW z przedstawicielami różnych ministerstw i społeczności żydowskiej. Ci ostatni w większości uczestniczyli również w spotkaniu w IBSN⁸⁰. Biorąc pod uwagę argumenty i opi-

⁷⁶ W sprawie odpoczynku w niedzielę por. F. Golczewski, *The Problem of Sunday Rest in Inter-war Poland*, w: *The Jews of Poland Between Two World Wars*, red. Y. Gutman i in., Hanover 1989, s. 158–172.

⁷⁷ *Z Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 1, s. 88–92. Na temat Samuela Adalberga zob. H. Kroszczor, *Kartki z historii Żydów w Warszawie XIX–XX w.*, Warszawa 1979, s. 218.

⁷⁸ *Z Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 2, s. 216.

⁷⁹ *Z Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 1, s. 90–92.

⁸⁰ *Zagadnienie odpoczynku niedzielnego na kwietniowej sesji Komisji Rzecznawców*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 2, s. 150–156.

nie wyrażone podczas tych rozmów, Komisja Rzecznawców sformułowała propozycję, aby rzemieślnicy i kupcy niezatrudniający osób mogli pracować w niedzielę przez kilka godzin. Zleciła też właściwej komisji gospodarczej Rady Ministrów odpowiednią zmianę przepisów o spoczynku niedzielnym, tak aby w większym stopniu uwzględniały interesy obywateli żydowskich⁸¹.

Zgodne współdziałanie IBSN, Wydziału Narodowościowego MSW i Komisji Rzecznawców w sprawie nowelizacji przepisów o spoczynku niedzielnym zostało szczegółowo udokumentowane, dzięki czemu można uważnie przeanalizować rolę odegraną przez każdy podmiot. IBSN działało zakulisowo i było nieformalnym partnerem do rozmów dla przedstawicieli mniejszości narodowych. Wydział korzystał na tych kontaktach dzięki ścisłej współpracy z IBSN, pełniąc jednocześnie rolę łącznika w komunikacji z biurokracją ministerialną i innymi resortami. Zadaniem Komisji Rzecznawców z kolei było przedstawianie konkretnych propozycji zapisów prawnych oraz doradzanie w kwestiach polityki narodowościowej. Podobna współpraca odbywała się najprawdopodobniej również w innych kwestiach.

Skutkiem wypracowania tego systemu było usunięcie polityki narodowościowej z pierwszych szpalt gazet i forum parlamentu, tj. przesunięcie jej na szczebel ekspercki ministerstw, administracji i debat przedstawicieli mniejszości narodowych. W ten sposób przedstawiciele mniejszości narodowych zostali włączeni w proces decyzyjny. Dzięki współpracy z IBSN stali się ekspertami we własnych sprawach. System ten sprowadzał zasadnicze debaty między rządem a przedstawicielami mniejszości narodowych, dotyczące równych praw obywatelskich dla wszystkich narodowości, do konkretnych, szczegółowych kwestii i przenosił je z parlamentu za zamknięte drzwi sal konferencyjnych. Postawienie w centrum uwagi znawców tematu i wiedzy eksperckiej było próbą odpolitycznienia kwestii narodowościowej, czego domagali się już na początku lat dwudziestych XX w. założyciele IBSN – Stanisław Bukowiecki i Hołówko⁸². Ponadto powstała przestrzeń do bezpośredniej komunikacji między mniejszościami, ekspertami i przedstawicielami rządu, na której bazie budowano wzajemne zaufanie. W nowych warunkach autorytarnego reżimu, który w znacznym stopniu zmarginalizował parlament, oba te czynniki miały istotne znaczenie dla wszelkich grup interesów, aby mogły wpływać na debatę polityczną w obozie rządowym.

W 1927 r. Komisja Rzecznawców obradowała kilkakrotnie. Pierwszym spotkaniem była pięciodniowa konferencja w połowie stycznia. Oprócz Wasilewskiego, Loewenherza i Hołówki w konsultacjach uczestniczyli również Suchenek-Sucheki, dyrektor Departamentu Politycznego MSW Kazimierz Świtalski, szef gabinetu premiera Henryk Józewski, szef Departamentu Narodowościowego MSZ Marian

⁸¹ Tamże, s. 156.

⁸² Szczegółowy opis koncepcji polityki narodowościowej obu stron zob. S. Stach, *Nationalitätenpolitik aus der zweiten Reihe. Konzepte und Praktiken zur Einbindung nationaler Minderheiten in Pilsudskis Polen (1926–1939)*, Göttingen 2024, s. 36–47.

Świechowski oraz dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych MWRiOP Kazimierz Okulicz oraz inni goście. Na wstępie Świtalski podsumował dotychczasowe działania rządu w zakresie polityki narodowościowej. Następnie komisja omówiła kwestie, które rząd przedłożył jej do oceny. Należał do nich status prawny mniejszości narodowych, zwłaszcza na terenach wschodnich, gdzie częściowo nadal obowiązywały ustawy i rozporządzenia państw zaborczych, zawierające ograniczenia praw obywatelskich ze względu na przynależność religijną i narodową. Kolejnymi tematami były: stosunek administracji państwowej wobec mniejszości narodowych oraz ich szczególne potrzeby gospodarcze i kulturowe. Wśród nich znalazły się kwestie o silnym wydźwięku politycznym, takie jak ukraiński, białoruski i litewski system szkolnictwa, sytuacja Kościoła prawosławnego w Polsce, status prawny gmin żydowskich oraz wspomniany obowiązkowy spoczynek niedzielny. W wyniku tego posiedzenia komisja zaleciła zniesienie wszystkich ograniczeń prawnych dotyczących grup narodowościowych lub religijnych, pochodzących z okresu rozbiorów, oraz ogłoszenie amnestii za przestępstwa na tle narodowościowym lub religijnym, popełnione przed ostatecznym uznaniem wschodnich granic Polski przez Radę Ambasadorów w marcu 1923 r. Pozostałe wymienione kwestie odroczone ze względu na konieczność przeprowadzenia szeroko zakrojonych konsultacji. Miały zostać omówione na późniejszych posiedzeniach, które winny się odbyć w ciągu roku⁸³.

Wszystkie tematy, którymi zajmowała się Komisja Rzecznawców w 1927 r., były zawarte jeszcze w projekcie Młodzianowskiego. Teraz rząd otrzymał je pojedynczo wraz z odrębnymi zaleceniami Komisji Rzecznawców. Dało to rządowi możliwość niestosowania się do niektórych zaleceń. Jednocześnie władze uniknęły konieczności otwartego przyznania się do prowadzenia integracyjnej polityki narodowościowej. Drobne zmiany w polityce narodowościowej nie cieszyły się takim zainteresowaniem opinii publicznej, jak duży pakiet reform.

Jednak polityka narodowościowa nowego rządu nie uszła krytyce. Lewica otwarcie wyrażała niezadowolenie z powodu braku reform. Na początku kwietnia 1927 r. „Robotnik” pisał z goryczą: „Zmarnowano rozpaczliwie, beznadziejnie całe 11 miesięcy. Dziś stoimy wobec gorszego położenia niż przed rokiem. Nie ujawniono ani planu, ani projektu na plan, ani myśli twórczej. A przecie bezbronnie, strusie omijanie zagadnienia staje się prawdziwą tragedią Polski!”⁸⁴.

Endecja z kolei od początku ostro atakowała Komisję Rzecznawców, przede wszystkim zaś samego Hołówkę. Ze względu na swoje ofensywne i publiczne poparcie dla integracyjnej polityki narodowościowej stał się on łatwym celem dla prawicy, jednak nie dał się tym zniechęcić. Podróż Hołówki do Pragi na początku 1927 r. wywołała burzliwą dyskusję, ponieważ prowadził tam rozmowy z ukraińskimi emigrantami politycznymi. Spekulowano, że negocjował przeniesienie

⁸³ *Komisja rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych*, „Robotnik”, 12, 13 I 1927, s. 2; *Obrady Komisji rzeczoznawców dla spraw narodowościowych*, „Robotnik”, 13, 14 I 1927, s. 3.

⁸⁴ S.K., *Tragedia Polski*, „Robotnik”, 97, 8 IV 1927, s. 1.

praskiego uniwersytetu ukraińskiego do Polski. Narodowodemokratyczny „Dziennik Wileński” pisał:

Polak, członek komisji doradczej przy rządzie jedzie do ludzi, którzy opuścili kraj, gdyż przeciwko Polsce walczyli i namawia ich do powrotu, a oni mu odmawiają uznania siebie za lojalnych obywateli państwa. Czy może być coś bardziej poniżającego? A jednak p. Hołowko nie zawahał się narazić na to, bo on i sfery radykalne zbliżone do rządu, chcą na gwałt mieć w Polsce uniwersytet ruski [...] ⁸⁵.

Spekulacje osiągnęły taki poziom, że *dementi* musieli wystosować zarówno sam Hołowko i Komisja Rzecznawców, jak i minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Gustaw Dobrucki ⁸⁶. Jeszcze przed zakończeniem tej debaty Hołowko udzielił wywiadów żydowskim i ukraińskim czasopismom. W „Dzienniku Warszawskim” obiecał ludności żydowskiej daleko idące reformy prawne i autonomię kulturalną ⁸⁷. W wywiadzie dla lwowskiego „Dilo”, organu UNDO, ponowił swoje poparcie dla utworzenia ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie, krytykując jednocześnie ostro partię za jej nieprzychylny stosunek do państwa polskiego ⁸⁸. Pod koniec stycznia opublikował w „Kurierze Wileńskim” całostronicowy artykuł, w którym opowiadał się za integracyjną polityką narodowościową i zagraniczną opartą na koncepcji prometejskiej, czyli podejmowaniu działań służących wzmocnieniu separatyzmów narodowościowych wewnątrz Związku Radzieckiego, a w dalszej perspektywie mającą doprowadzić do jego rozpadu ⁸⁹.

Sposób, w jaki Hołowko forsował swój projekt porozumienia z Białorusinami i Ukraińcami, przysporzył mu również wrogów w obozie sanacyjnym. Konserwatywni posiadacze wielkiej własności ziemskiej z terenów wschodnich, skupieni wokół ministra sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza, odrzucili pomysły Hołowki. Stało się to jasne najpóźniej po rozbiciu Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hramady. W styczniu 1927 r. została ona zdelegalizowana z powodu bliskich powiązań z władzami radzieckimi, a jej przywódcy aresztowani ⁹⁰. W gazecie Meysztowicza, wileńskim „Słowie”, redaktor naczelny Stanisław Cat-Mackiewicz w artykule o przywódcy Hramady, którym był Branislaw Taraszkiewicz, ostro skrytykował poglądy Hołowki – choć bez wymieniania go z nazwiska – na temat polityki narodowościowej i zagranicznej ⁹¹. Krytyka jego bezkompromisowej postawy, płynąca zarówno z jego

⁸⁵ St.Kż., *Więcej godności!*, „Dziennik Wileński”, 22, 28 I 1927, s. 2.

⁸⁶ *Nad czym radził p. Tadeusz Hołowko w Pradze Czeskiej*, „Ziemia Lubelska”, 330, 30 XII 1926, s. 1; *Komisja dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych*, „Kurier Wileński”, 10, 14 I 1927, s. 2; T. Hołowko, *Uniwersytet Ukraiński – Ukraińska Akademia Rolnicza (niezbędne wyjaśnienie)*, „Robotnik”, 13, 14 I 1927, s. 3.

⁸⁷ *Aktualne zagadnienia żydostwa polskiego*, „Dziennik Warszawski”, 9, 12 I 1927, s. 1.

⁸⁸ *Pislja dovšoji movčanky p. Holuvko pryjšov do holosy*, „Dilo”, 11, 16 I 1927.

⁸⁹ T. Hołowko, *Nastroje emigracji ukraińskiej*, „Kurier Wileński”, 24, 30 I 1927, s. 1.

⁹⁰ Na temat roli Wydziału Narodowościowego MSW i Komisji Ekspertów w rozbiciu Hramady zob. S. Stach, *Nationalitätenpolitik*, s. 84–96.

⁹¹ Cat [S. Cat-Mackiewicz], *Pohurtkowie i jego refleksy*, „Słowo”, 13, 18 I 1927, s. 1.

obozu politycznego, jak i ze strony opozycji, doprowadziła ostatecznie do odejścia Hołówki z Komisji Rzecznawców. Rząd rozwiązał tę sprawę w dość elegancki sposób. Z dniem 1 marca mianował go szefem Wydziału Wschodniego MSZ⁹². Kierownictwo IBSN przejął Paprocki. Miejsce Hołówki w Komisji Rzecznawców pozostało nieobsadzone.

KONIEC KOMISJI RZECZOWNAWCÓW I PODSUMOWANIE JEJ PRACY

Wraz z odejściem Hołówki Komisja Rzecznawców straciła swojego najbardziej wyrazistego i ambitnego członka. Jego odwołanie było jednym z pierwszych sygnałów, że gremium to traci przychylność rządu, który, jak się wkrótce okazało, wprowadził w życie tylko niektóre z jej zaleceń. Już i tak ostrożne propozycje złagodzenia obowiązku spoczynku niedzielnego pozostały bez odzewu.

We wrześniu 1927 r. „Nasz Przegląd” podał, że w obozie rządowym coraz częściej słychać głosy domagające się rozwiązania komisji, ponieważ „[w]nioski Komisji są, widać dla rządu zbyt «radykałne», skoro nie chce ich wykonać i składa «do akt». Jednocześnie zaś rząd nie chce narazić się na zarzut, że jest mniej liberalny od Komisji. Wyjściem z tej kłopotliwej sytuacji ma być – według tych głosów – zlikwidowanie Komisji”⁹³.

Niektóre rekomendacje Komisji Rzecznawców spotkały się najwyraźniej z oporem Rady Ministrów. Sprzeciw ten wyszedł przede wszystkim ze strony ministra sprawiedliwości Meysztowicza i konserwatystów ze wschodniej Polski. Dla tych członków obozu rządowego, którzy politykę narodowościową uważali za kwestię drugorzędną, rozwiązanie komisji stanowiło dogodną okazję do pozbycia się celu ataków ze strony endecji⁹⁴. W końcu wiosną 1928 r. miały się odbyć wybory parlamentarne. Ostatnie posiedzenie komisji miało miejsce prawdopodobnie w grudniu 1927 lub styczniu 1928 r.⁹⁵ Nie wydano żadnego oświadczenia publicznego w sprawie jej rozwiązania.

Jak wyglądał bilans pracy komisji po ponad półtora roku funkcjonowania? Ocenę, jaką wystawili sobie sami jej członkowie, dobrze odzwierciedla raport Wasilewskiego opublikowany w „Kurierze Porannym” we wrześniu 1927 r. Stwierdził on, że „rządy pomajowe nie składały (czego oczekiwał ogół), żadnych deklaracji, nie ogłaszały żadnego programu narodowościowego czy kresowego, ale rozpoczęły systematyczną, powolną pracę zmian praktycznych, coraz głębiej sięgających w rdzeń życia publicznego”⁹⁶.

⁹² I. Werschler, *Tadeusz Hołówka*, s. 223.

⁹³ *Komisja Rzecznawców do spraw mniejszości narodowych ma być zlikwidowana*, „Nasz Przegląd”, 246, 6 IX 1927, s. 2.

⁹⁴ O ich atakach zob. L. Wasilewski, *Polityka kresowa rządów pomajowych*, „Kurier Poranny”, 269, 28 IX 1927, s. 1.

⁹⁵ *Komisja do Spraw Mniejszości Narodowych*, „Robotnik”, 347, 18 XII 1927, s. 3; *Wiadomości polityczne*, „Kurier Wileński”, 293, 23 XII 1927, s. 2.

⁹⁶ L. Wasilewski, *Polityka kresowa*, s. 1.

Następnie Wasilewski wyliczył te „praktyczne zmiany”, które były naprawdę imponujące. Na terenach wschodnich poszanowanie różnorodności kulturowej, językowej, religijnej i narodowościowej ludności stało się podstawą polityki narodowościowej, co według Wasilewskiego potwierdzały przede wszystkim zmiany kadrowe w administracji wschodnich województw⁹⁷. Ponadto udało się zmienić zapisy Lex Grabski i rozpocząć nauczanie języka białoruskiego i ukraińskiego również dzieci z rodzin polskich oraz wprowadzić w życie rozporządzenie nakazujące urzędnikom zwracanie się do lokalnej ludności w jej językach ojczystych⁹⁸. Do wymienionych przez Wasilewskiego punktów należy dodać wsparcie kas kredytowych białoruskiej i ukraińskiej ludności wiejskiej⁹⁹. Najważniejszym osiągnięciem w zakresie polityki narodowościowej było zaś to, że w 1927 r. odbyły się w końcu wybory samorządowe na terenach wschodnich i w Galicji Wschodniej, umożliwiające ludności wybór lokalnego przedstawicielstwa władz. Powstałe w wielu miejscach polsko-ukraińsko-żydowskie sojusze wyborcze były już wtedy postrzegane jako wynik pracy politycznej Hołówki¹⁰⁰. Ponadto komisja osiągnęła częściowy sukces w sprawie zasad przyznawania obywatelstwa. Uprawnienia w zakresie przyznawania lub odbierania obywatelstwa przesunięto z władz lokalnych do urzędów wojewódzkich, co znacznie zwiększyło liczbę pozytywnych decyzji¹⁰¹. Wreszcie dużym osiągnięciem komisji było dopuszczenie używania języka jidysz i hebrajskiego na zgromadzeniach publicznych¹⁰².

Rozwiązanie Komisji Rzeczoznawców pokazało, podobnie jak odrzucenie projektu Młodzianowskiego, że liberalna, integracyjna polityka narodowościowa była postrzegana przez obóz sanacyjny jako przeszkoda na drodze do utrzymania władzy. Decyzja ta zachwiała konstrukcją dopiero co stworzonej architektury polityki narodowościowej, ponieważ wraz z komisją zniknęło gremium, które mogło bezpośrednio komunikować się z rządem i rekomendować zmiany. W ten sposób zakończył się krótki okres polskiej polityki narodowościowej, który przyniósł wiele pozytywnych rozwiązań na drodze do równego traktowania mniejszości narodowych, choć nie był w stanie spełnić wybujałych po zamachu majowym oczekiwań w tej kwestii. IBSN i Wydział Narodowościowy MSW kontynuowały swoją pracę. Jednak brak

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tamże. Ostatnie wspomniane rozporządzenie kładło jednak większy nacisk na to, aby urzędnicy unikali używania języka rosyjskiego w komunikacji z ludnością. Zob. *Język rosyjski w urzędowaniu*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 1, s. 46.

⁹⁹ *Komisja Rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych*, „Robotnik”, 288, 20 X 1927, s. 2.

¹⁰⁰ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki*, s. 84.

¹⁰¹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 sierpnia 1926 r. o częściowej zmianie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 lutego 1924 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego, Dz.U. 1926, nr 93, poz. 545, s. 1041. O zakresie tego środka zob. Notatka służbowa Stanisława J. Paprockiego z 6 marca 1939 r., w: J. Tomaszewski, *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec emigracji Żydów (interpelacje poselskie i odpowiedzi premiera)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1994–1995, 172–174, s. 110.

¹⁰² *Język żydowski na zgromadzeniach publicznych*, „Sprawy Narodowościowe”, 1, 1927, 1, s. 46–47.

bezpośredniego kanału komunikacji z rządem okazał się poważną przeszkodą w dalszych pracach obu podmiotów i rozwijaniu polityki narodowościowej.

WNIOSKI

Polityka narodowościowa w pierwszych dwóch latach po zamachu majowym przyniosła wiele zmian na lepsze w zakresie równego traktowania mniejszości narodowych. Dzięki współpracy IBSN, Komisji Rzecznawców i Wydziału Narodowościowego MSW udało się rozszerzyć zakres państwowej polityki narodowościowej, która przed 1926 r. była ukierunkowana prawie wyłącznie na kwestie bezpieczeństwa. Zaczęto realizować program, który włączał mniejszości narodowe w obręb wspólnoty polskich obywateli i starał się uwzględniać ich interesy, o ile nie były one sprzeczne z interesami państwa. Chociaż w praktyce udało się to zrealizować tylko w ograniczonym zakresie, to jednak w znacznym stopniu wyeliminowano rażące nieprawidłowości i poprawiono sytuację narodowości niepolskich, chociażby na szczeblu samorządowym i w systemie edukacji.

Jednak wielka reforma prowadząca w kierunku integracyjnej polityki „asymilacji państwowej”, na którą liczyli eksperci tacy jak Hołówko czy przedstawiciele mniejszości narodowych, nie została podjęta. Brakowało do tego woli politycznej w części obozu sanacyjnego, np. wśród konserwatystów ze wschodniej Polski, a także u samego Piłsudskiego, co pokazała dyskusja nad wystąpieniem Młodzianowskiego przed Radą Ministrów. Piłsudski przekształcił pierwotną koncepcję „asymilacji państwowej” Hołówki i przyjął, że dominacja kultury polskiej nie tylko skłoni mniejszości do postrzegania siebie jako obywateli państwa, ale ostatecznie doprowadzi do polonizacji. Nie bez znaczenia była również obawa, że zbyt liberalna polityka narodowościowa dawałaby endecji oręż w walce z sanacją. Ambicje polityki narodowościowej reżimu Piłsudskiego słabły w kolejnych latach, ponieważ gabinety sanacyjne zazwyczaj przedkładały utrzymanie władzy i wprowadzanie autorytarnych porządków nad merytoryczne podejście w polityce – nie tylko w kwestiach narodowościowych.

Z języka niemieckiego przetłumaczyła Izabela Mrzygłód

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA NIEDRUKOWANE

Archiwum Akt Nowych

Akta Leona Wasilewskiego, sygn. 77

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. 4283

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, sygn. 2314

Archiwum prywatne Sylwii Smoller**Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie**

Sygn. 1562

ŹRÓDŁA DRUKOWANEBartel Kazimierz, *Mowy parlamentarne*, Warszawa 1928.Czy wiesz kto to jest? *Uzupełnienia i sprostowania*, red. Stanisław Łoza, Warszawa 1983.Elski Stanisław [Łaniewski Stanisław], *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931.Hołówko Tadeusz, *Kwestja narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922.Madańczyk Czesław, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze”, 4, 1972, 3, s. 137–169.Stoliński Zbigniew [Kalkstein Zbigniew], *Die deutsche Minderheit in Polen*, Warszawa 1928.Żydzi w Polsce Odrodzonej. *Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. Ignacy Schiper, Aryeh Tartakower, Aleksander Haffika, t. 1–2, Warszawa 1932.**PRASA**

„Biuletyn Polityczny”, 1927

„Chwila”, 1926, 1937

„Dilo”, 1927

„Droga”, 1926

„Dziennik Warszawski”, 1927

„Dziennik Wileński”, 1927

„Głos Prawdy”, 1926

„Kurier Poranny”, 1927

„Kurier Wileński”, 1926, 1927

„Nasz Przegląd”, 1926, 1927

„Przełom”, 1926

„Robotnik”, 1926, 1927

„Słowo”, 1927

„Sprawy Narodowościowe”, 1927–1936

„Trybuna”, 1921

„Tydzień”, 1930

„Ziemia Lubelska”, 1926

OPRACOWANIABamberger-Stemmann Sabine, *Der Europäische Nationalitätenkongress 1925 bis 1938. Nationale Minderheiten zwischen Lobbyismus und Großmachtinteressen*, Marburg 2001.Böhler Jochen, *Civil War in Central Europe, 1918–1921. The Reconstruction of Poland*, Oxford 2018.Bruski Jan Jacek, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010.Brykczyński Paweł, *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.Chojnowski Andrzej, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979.Chu Winson, *The German Minority in Interwar Poland*, Cambridge 2012.

- Fedorowycz Daniel, *Quelling Ukrainian Opposition in Interwar Poland: The Ministry of Interior's Divide and Rule Strategy*, „East European Politics and Societies”, 34, 2019, 2, s. 351–374.
- Feliński M. [Różycki Rajmund], *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1931.
- Golczewski Frank, *The Problem of Sunday Rest in Interwar Poland*, w: *The Jews of Poland Between Two World Wars*, red. Yisrael Gutman i in., Hanover 1989, s. 158–172.
- Grott Olgierd, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, Kraków 2013.
- Henschel Christhardt, *Jeder Bürger Soldat. Juden und das polnische Militär (1918–1939)*, Göttingen 2023.
- Kijek Kamil, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2017.
- Korzec Paweł, *Antisemitism in Poland as an Intellectual, Social, and Political Movement*, w: *Studies on Polish Jewry 1919–1939. The Interplay of Social, Economic and Political Factors in the Struggle of a Minority for Its Existence*, red. Joshua A. Fishman, New York 1974, s. 12–104.
- Korzec Paweł, *Zastrzeżenia odnośnie listu Wł. Żeleńskiego na temat polskiej polityki narodowościowej (Zeszyty Historyczne nr 48) i Odpowiedź Wł. Żeleńskiego*, „Zeszyty Historyczne”, 1980, 51, s. 230–232.
- Kowalski Tadeusz Antoni, *Mniejszości narodowe w Siłach Zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Toruń 1997.
- Kozyra Waldemar, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009.
- Kroszczor Henryk, *Kartki z historii Żydów w Warszawie XIX–XX w.*, Warszawa 1979.
- Marcus Joseph, *Social and Political History of the Jews in Poland, 1919–1939*, Berlin 1983.
- Mauersberg Stanisław, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.
- Ogonowski Jerzy, *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 2000.
- Peplowski Andrzej, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999.
- Podkowski Marek, *Powstanie i organizacja Instytutu Badań Spraw Narodowościowych (1921–1939)*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 47, 2025, 1, s. 121–135, doi: 10.19195/2300-7249.47.1.8.
- Polonsky Antony, *Politics in Independent Poland 1921–1939. The Crisis of Constitutional Government*, Oxford 1972.
- Scheuermann Martin, *Minderheitenschutz contra Konfliktverhütung? Die Minderheitenpolitik des Völkerbundes in den zwanziger Jahren*, Münster 2000.
- Snyder Timothy, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, przeł. Bartłomiej Pietrzyk, Kraków 2008.
- Stach Stephen, *Minderheitenpolitik in der Zweiten Polnischen Republik 1918–1939*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung”, 59, 2010, 3, s. 394–412.
- Stach Stephen, *Nationalitätenpolitik aus der zweiten Reihe. Konzepte und Praktiken zur Einbindung nationaler Minderheiten in Piłsudskis Polen (1926–1939)*, Göttingen 2024.
- Stach Stephen, *Żyd Polski Odrodzonej: studium przypadku Aleksandra Haffki, urzędnika ministerialnego i żydowskiego działacza społecznego w II RP*, „Kwartalnik Historii Żydów”, 258, 2016, 2, s. 381–405.
- Tomaszewski Jerzy, *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec emigracji Żydów (interpelacje poselskie i odpowiedzi premiera)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1994–1995, 172–174, s. 99–111.
- Tomaszewski Jerzy, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.
- Torzecki Ryszard, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989.
- Waingertner Przemysław, *„Naprawa” 1926–1939. Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999.
- Werschler Iwo, *Tadeusz Hołówko, życie i działalność. Z dziejów obozu belwederskiego*, Warszawa 1984.
- Zimmerman Joshua D., *Józef Piłsudski. Founding Father of Modern Poland*, Cambridge–London 2022.